

ESTONIA W KLESZCZACH ROSYJSKICH I CHIŃSKICH SŁUŻB SPECJALNYCH?

Estońskie władze poinformowały, że 29 sierpnia w związku z zarzutami odnoszącymi się do działań szpiegowskich, został skazany rosyjski obywatel. Nie przekazano dotychczas żadnych szczegółów całej sprawy, sugerując, iż ma ona charakter rozwojowy. Tak czy inaczej, to już kolejny sygnał z państw nadbałtyckich o wzmożonej aktywności rosyjskich służb specjalnych i jednocześnie aktywności estońskiego kontrwywiadu. Przy czym, estońskie media coraz częściej informują już nie tylko o rosyjskich służbach specjalnych, ale również o chińskich. Te ostatnie szczególnie interesują się amerykańskimi interesami w krajach nadbałtyckich, na czele z wdrażaniem technologii sieci 5G.

Oficjalnie poinformowano, że sąd w Estonii (Harju z siedzibą w Tallinie) miał skazać obywatela Rosji na pięć lat więzienia i grzywnę w wysokości 1430 dolarów, w związku z zarzutami dotyczącymi szpiegostwa. O losy mężczyzny, który został wskazany mediom jedynie, jako A.A., pyta się obecnie estońskich władz rosyjska dyplomacja.

Przypomnieć należy, że zatrzymanie mężczyzny nastąpiło w maju tego roku przez kontrwywiad (Służba Bezpieczeństwa Wewnętrznego – Kaitsepolitseiamet/KaPo). Postawiono mu zarzuty dotyczące podejmowania działań przeciwko niepodległości oraz integralności terytorialnej państwa, bez użycia przemocy. Całe postępowanie było prowadzone w trybie utajnionym, gdyż zdaniem tamtejszego kontrwywiadu sprawa może być rozwojowa. Co więcej, w tamtejszej prasie pojawiają się doniesienia, że oskarżony zgodził się współpracować ze śledczymi.

Czytaj też: [Norwesko-rosyjska wymiana szpiegów coraz bliżej? \[KOMENTARZ\]](#)

Wraz z informacjami prasowymi w Estonii, pojawił się oficjalny głos ze strony rosyjskiej dyplomacji. Rosyjska ambasada w Tallinie miała przekazać estońskim władzom wniosek o ujawnienie dodatkowych informacji dotyczących zarzutów, postawionych obywatelowi Rosji. Nie zmienia to faktu, że jak wskazuje estoński portal ERR, co najmniej 15 agentów współpracujących z rosyjskimi służbami – FSB i GRU – zostało ujawnionych w ostatnich latach.

Czytaj też: [Estońscy łowcy szpiegów \[ANALIZA\]](#)

Co ciekawe, jednocześnie do debaty o stałej presji wywiadowczej ze strony Rosji, Estończycy dodają również obserwację coraz większego działania na ich kierunku ze strony służb Chin. Dziennikarze z „Postimees” zauważyli chociażby, że estońskie ministerstwo spraw zagranicznych znalazło się na celowniku działań hakerskich z Chin. Stosowano chociażby tzw. metody phishingowe, żeby dotrzeć do urzędników różnych szczebli. Estonia, podobnie jak większość państw regionu staje się przy tym

istotnym rejonem ścierania się interesów Stanów Zjednoczonych oraz Chin, a co za tym idzie pojawia się problem działań wywiadu chińskiego.

Czytaj też: [Rosyjskie służby coraz śmielsze nad Bałtykiem](#)

ERR/Postimees/RferlTass/JR